

## WOŚP po raz VIII w Podegrodziu

# Zebraлиśmy ponad 46 000 zł



Drodzy Czytelnicy! Miło nam znów Was powitać! Mamy nadzieję, że wypoczęliście na feriach i możecie spokojnie przejrzeć kolejny, trzeci w tym roku szkolnym numer gazetki KING. Jak zwykle przygotowaliśmy dla Was mnóstwo ciekawych artykułów. Zapraszamy zatem do przeczytania relacji z warsztatów dziennikarskich Juniormedia, które odbyły się w Krakowie i uczestniczyły w nich Ela Ligas i Ewelina Bodziony. Zainteresuje Was również wywiad z nową Panią Wójt Gminy Podegrodzie, Małgorzatą Gromalą. Przeczytacie również o naszym zdolnym koleźce, młodym malarzu z klasy Ic Karolu Iwanie. Zamieszczamy też wiele informacji o tym, co działo się ostatnio na szkolnym podwórku. Luty to oczywiście Walentynki, przeczytajcie zatem o walentynkowych rozmaitościach. Dla tych, którzy jeszcze chcą zabawić się w ostatnich dniach Karnawału - karnawałowa moda oraz przepisy na pączki i faworki. Zapraszamy do lektury!

Rozpoczynamy II okres nauki,  
który przede wszystkim zadecyduje  
o przyszłości trzecioklasistów.

Powodzenie na egzaminach, oceny  
na świadectwach, to szansa na wybranie  
wymarzonej ścieżki dalszego kształcenia. Nasza  
szkoła wychodzi naprzeciw potrzebom zarówno  
tych, którzy będą musieli uzupełnić ewentualne  
braki, jak i tych, którzy chcą osiągnąć najwyższe  
wyniki w nauce i kontynuować edukację  
w renomowanych liceach. Takie możliwości  
otwierają się dzięki zwiększeniu zajęć  
pozaekcyjnych, prowadzonych w ramach  
dodatкового czasu pracy nauczycieli oraz dzięki  
formom wsparcia w ramach projektu

Daj sobie szansę.

Droga Młodzieży, nie zmarńcie tego,  
co już się nie powtórzy, tego, co nie było  
dane młodszemu pokoleniu i walczyć  
o swoją przyszłość. Macie też szansę  
rozwijania zainteresowań i pasji poprzez  
uczestnictwo w kółkach zainteresowań,  
między innymi w dziennikarskich,  
podróżniczych, teatralnych. Skorzystajcie  
z szerokiego zakresu usług doradcy zawodowego,  
który będzie szczegółowo badał Wasze  
predyspozycje i możliwości spełniania się  
na niwie zawodowej.

**Pamiętajcie!!!**  
**KING jest o WAS i dla WAS!**

Relacji z WOŚP  
i towarzyszących jej  
impres szukajcie na  
str. 8

<<< **Okiem Dyrektora...**

Po prostu  
Dajcie sobie szansę!  
*Dyrektor Szkoły*  
*mgr Krystyna Dąbrowska*

# Nasi nieprzeciętni koledzy...

SENSACJA NAD SENSACJĄ!

## Nasz kolega ze szkolnej ławki -> artysta plastyk...:) Karol Iwan

Ostatnio odkryliśmy bardzo uzdolnionego plastycznie, a jednocześnie niezwykle skromnego chłopca z Ic. Postanowiliśmy przeprowadzić z nim wywiad...

**N: Witam. Ostatnio dowiedzieliśmy się o Twoim niezwykle talentach. Czy to prawda, że potrafisz tak pięknie rysować, malować szkicować?**

KI: Tak, to prawda. Rysowanie to mój największy talent i pasja.

**N: Od kiedy tak naprawdę zacząłeś malować?**

KI: Maluję tak naprawdę od dzieciństwa. Już od małego przesiadywałem przed obrazkami i starałem się jak najdokładniej przerysować je na papier.

**N: Czy masz ulubiony temat swoich prac?**

KI: Nie mam wybranych tematów, ponieważ lubię rysować wszystko, co mnie otacza.

**N: Czym najchętniej rysujesz?**

KI: Najchętniej rysuję ołówkiem, węglem i pastelami olejnymi.

**N: Od kiedy Twój talent zaczął się rozwijać?**

KI: Mój talent zaczął się rozwijać na początku 6 klasy szkoły podstawowej. To od tej pory godzinami przesiadyuję

przed nawet rysunkiem z plastyki, by każdy jego szczegół był idealny.

**N: Jaką ocenę z plastyki miałeś w 6 klasie pod koniec roku?**

KI: Z plastyki miałem wtedy ocenę

celującą. Razem z trzema koleżankami byliśmy najlepsi. Ja oczywiście najlepszy z chłopaków.

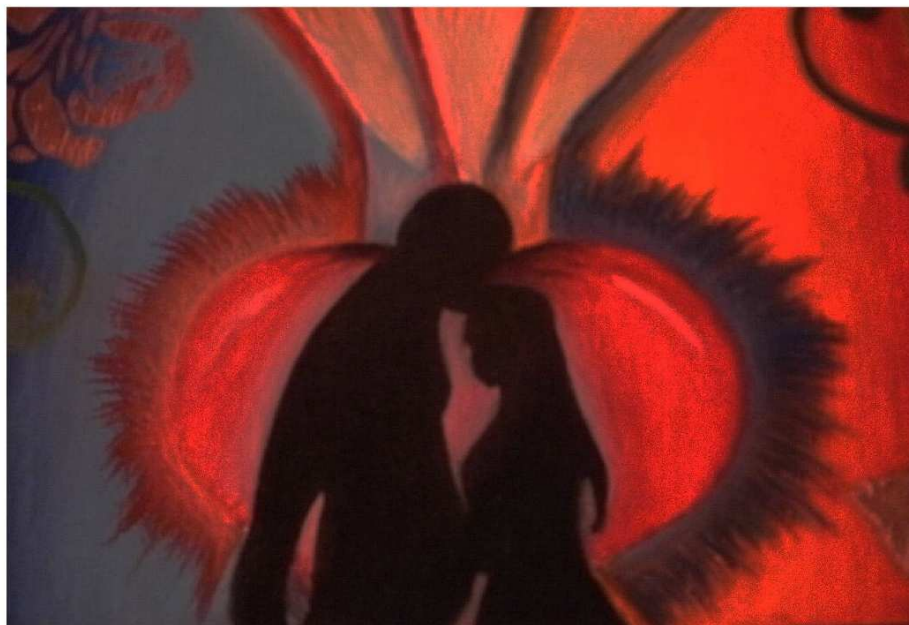
**N: Czy brałeś udział w konkursach plastycznych?**

KI: Brałem udział w wielu takich konkursach, ale moim największym osiągnięciem dotychczas jest II miejsce na Małopolskim Konkursie „No promil, no problem”.

**N: Czy ktoś z Twojej rodziny miał tak wspaniały talent jak Ty?**

KI: Tak. Mój starszy brat.

**N: Zatem, to takie rodzinne pasje? >>>**



>>> KI: Nie do końca, ponieważ nikt poza nim w mojej rodzinie nie miał takich zainteresowań, jak malarstwo czy rysunek.

**N: Czy interesuje Cię kariera malarza?**KI: Kariera malarza to moje marzenie, ale przede mną jeszcze długie lata nauki

**N: Co lubisz robić poza rysunkiem?**

KI: Poza moją pasją bardzo lubię grać w piłkę

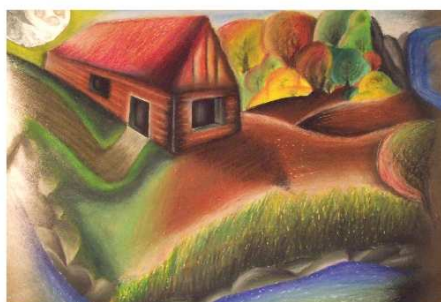
nożną i piłkę ręczną.

**N: Czy uczęszczasz na jakieś kółka plastyczne?**

KI: Na razie nie uczęszczam do żadnych. Bardzo chciałbym jednak, żeby w naszej szkole coś takiego powstało

**N: Bardzo dziękuję za udzielenie wywiadu. W imieniu Gazetki Szkolnej KING: ŻYCZYMY CI SUKCESÓW!!!**

*nicole21*



# "Lubię wyzwania"

- Wywiad z nowym Wójtem Gminy Podegrodzie - Panią Małgorzatą Gromalą

Zuzia Golonka: Dzień dobry, jesteśmy reporterkami ze szkolnej gazetki KING w Gimnazjum w Podegrodziu.

Chciałybyśmy przeprowadzić z Panią wywiad.

Małgorzata Gromala: Dzień dobry, oczywiście.

**Ela Ligas: Od kilku tygodni jest Pani gospodarzem naszej gminy, jak czuje się Pani w tej roli?**

MG: Bardzo dobrze, choć jest dużo spraw do zrobienia, dołożę wszelkich starań, aby spełnić oczekiwania mieszkańców.

**ZG: Chciałybyśmy poznać Panią od innej strony. Przede wszystkim chciałybyśmy, by przeniosła się Pani z nami w czasy szkolne. Jak wspomina Pani szkołę podstawową? Jaka Pani była uczennicą?**

MG: Lubiłam chodzić do szkoły, byłam całkiem dobrą uczennicą. Najlepiej wspominam powrót do domu;) Wracałam z całą klasą, rozmawialiśmy i wymyślaliśmy różne gry i zabawy.

**EL: Które przedmioty lubiła Pani najbardziej?**

MG: Lubiłam wszystkie przedmioty, oprócz historii i języka polskiego - robiłam dużo błędów ortograficznych.

**ZG: Musimy przyznać, że często buntujemy się przeciwko czytaniu lektur. Czy Pani czytała wszystkie? Która podobała się Pani najbardziej?**

MG: Lubiłam czytać, zresztą lubię do teraz, chociaż nie zawsze mam na to czas. Jeśli chodzi o książkę, którą lubiłam najbardziej, to chyba była to *O psie, który jeździł koleją*.

**EL: Czy zna Pani jakieś niezawodne sposoby na ściąganie? Jak radziła sobie pani w momentach, gdy zapomniała się Pani czegoś nauczyć, a sprawdzian był ważny?**



MG: Przyznam szczerze, że czasami zdarzało mi się ściągać. Było to w formie pomocy koleżeńskiej albo tradycyjnych karteczek.

**ZG: W jaki sposób Pani wypoczywa? Ma pani jakieś hobby?**

MG: Lubię sport aktywny, w tej porze roku są to narty. Lubię także chodzić po górach.

**EL: A teraz to poważnie, jakie inicjatywy związane ze szkolnictwem w naszej gminie ma Pani zamiar wprowadzić podczas swojej kadencji?**

MG: Pracuję nad tym, aby rozdzielić klasy łączone w szkołach podstawowych, wyposażyć w sprzęt sportowy szkoły, wybudować orlik w Brzeznej, usprawnić GOK w Podegrodziu, dokończyć kanalizację w Stadlach oraz wiele innych.

## O sobie...

**ZG: Co robiła Pani wcześniej, zanim została Pani wójtem?**

MG: Byłam zastępcą wójta w Rabie Wyżnej i tam zdobyłam doświadczenie.

**EL: Co skłoniło Panią do tego, aby kandydować na wójta gminy?**

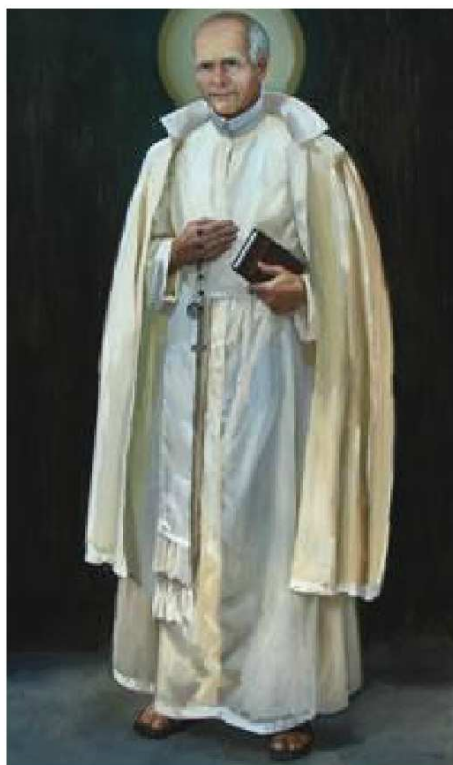
## O pracy...

MG: Zawsze interesowały mnie problemy mieszkańców. Poza tym lubię wyzwania. Bycie wójtem traktuję nie tylko jako zaszczyt, ale jako służbę mieszkańcom.

ZG: Dziękujemy, że zgodziła się pani z nami porozmawiać. *zuzka1*

## O planach...

Miałyśmy tremę, ale chyba... poszło dobrze?



## CO WIESZ O SWOIM PATRONIE?

Kiedy kryzys minął udał się młody Papczyński w maju 1646 roku do odległego o 170 km Jarosławia, by w kolegium jezuitów zapisać się do trzeciej klasy gramatyki. Towarzyszył mu w tej podróży brat cioteczny. Ale już po dziesięciu tygodniach obaj młodzieńcy, nie wiadomo dlaczego, opuścili Jarosław i znaleźli się we Lwowie, by podjąć naukę w tamtejszym kolegium jezuitów. Tu czekało Janka Papczyńskiego przykre rozczarowanie, nie mógł się bowiem dostać do szkoły, prawdopodobnie z braku listów polecających i z powodu niedostatecznego przygotowania naukowego. Mimo to nie zrezygnował z ubiegania się o przyjęcie do kolegium. Postanowił dokształcić się samodzielnie, a tymczasem zarabiał na utrzymanie przez udzielanie korepetycji dwóm synom mieszczańskim. W półtora roku później latem 1648 nawiedziła go ciężka choroba; obezwładniła go na cztery miesiące wysoka gorączka, a potem całe jego ciało pokrył tak straszny świerzb,

<<<W tym numerze kontynuujemy pasjonującą opowieść w odcinkach o życiu patrona naszej szkoły bł. O. St. Papczyńskiego. Biografię spisał ks. Tadeusz Rogalewski MIC. Kolejna część to jego młodość...

Materiały te pochodzą ze strony [www.stanislawpapczynski.org](http://www.stanislawpapczynski.org), za zgodą administratora strony Andrzeja R. Mączyńskiego MIC.

że przejęta odrazą rodzina, u której mieszkał, wymówiła mu z miejsca gościnę. Przez dłuższy czas ledwie żywy błąkał się w takim stanie po ulicach i zaułkach miasta, żebrząc zimną o jałmużną, strawę i przytułek. W tym smutnym położeniu liczył tylko na pomoc Bożą i usilnie jej przyzywał. Wtedy właśnie Bóg zesłał mu nieznanego towarzysza, który się nim opiekował. Wkrótce potem cudem został wyleczony i wrócił do pełnego zdrowia. Świerzb i wrzody, lizane przez psy, znikły w cudowny sposób po pewnym czasie bez śladu. W tym samym czasie odnaleźli Janka ziomkowie, którzy przybyli do Lwowa po zakup ryb na zbliżający się Wielki Post. Doręczyli mu zasilek pieniężny od rodziców, a po powrocie opowiedzieli o jego przeżyciach. Ponieważ młodzieniec wciąż był osłabiony, ojciec wysłał po niego wóz i sprowadził syna do domu. Tutaj po miesiącu Janek wrócił do pełni się pod troskliwą opieką matki.

# L e k c j e   w   t e r e n i e . . .

## Z Operonem i Gazetą Krakowską poznajemy tajniki dziennikarstwa



17 grudnia br. kl. Ic oraz kilku przedstawicieli z klas Ila i Ilc wzięło udział w lekcji języka niemieckiego, która odbyła się w Instytucie Austriackim w Krakowie. Tematem lekcji były Święta Bożego Narodzenia dowiedzieliśmy się jak są obchodzone w Austrii. Lekcja prowadzona była przez przedstawicielkę Instytutu w języku niemieckim, jednak uczniowie nie mieli żadnego problemu ze

zrozumieniem, ponieważ wszystkie najważniejsze słowa mogli zobaczyć na ekranie. W czasie lekcji uczniowie nie tylko poznali nowe słowa, lecz także wykonywali ćwiczenia oraz nauczyli się najbardziej popularnej kolędy Stille Nacht Cicha Noc, która wywodzi się właśnie z Austrii. Dodatkowe niespodzianki w postaci słodkości oraz pamiętkowe długopisy uatrakcyjniły pobyt w Instytucie.



Od niedawna jesteśmy dziennikarkami naszej gazetki. Przeprowadziliśmy już kilka wywiadów, opisaliśmy wrażenia z różnorodnych szkolnych imprez, ale oczywiście z ciekawością chłonimy wszystko, co związane z dziennikarstwem.

Z radością przyjęliśmy wiadomość o organizowanych w ramach projektu Junior Media warsztatach dziennikarskich. 21 stycznia br. razem z naszą opiekunką p. Moniką Weremczuk pojechalśmy do Krakowa, gdzie w sali kinowej Galerii Kazimierz odbyły się warsztaty. Najpierw stałyśmy w długim ogonku w oczekiwaniu na rejestrację, następnie otrzymaliśmy identyfikatory i wreszcie weszliśmy na salę. A tam tłumy. Wielu młodych redaktorów szkolnych gazetek z Małopolski wypełniło szczelnie całą salę. Powitała nas pani Bernadetta Podlińska - prezes Polskapresse, krótko przedstawiła historię Gazety Krakowskiej i zachęciła młodzież do współuczestnictwa w projekcie Junior Media.

### Wywiad z Justyną Kowalczyk;

Zapoznano nas też ze sposobami poprawnego redagowania gazety, jej łamania i całym procesem powstawania gazety. Dowiedzieliśmy się, jakie są gatunki twórczości dziennikarskiej oraz jakie cechy musi mieć dobre zdjęcie. Niespodziewanie zaproszono nas również na konferencję prasową z biegaczką narciarską Justyną Kowalczyk.

### Wspólne zdjęcie

Jak się potem okazało, w jej postać wcielił się jeden z dziennikarzy. Nasi młodzi koledzy mieli możliwość zadania gościowi na żywo kilku pytań (co wcale nie jest takie łatwe), ale poradzili sobie świetnie. Około 12.30 zrobiliśmy wspólną fotografię, a także zjedliśmy pyszny obiad, na który zaprosili nas organizatorzy. Terenowa redakcja wydała specjalną jednodniówkę z tych zajęć. Każdy chętny mógł zamieścić na pierwszej stronie swoje zdjęcie. My oczywiście też to zrobiliśmy, a zdjęcie wisi na szkolnej tablicy na I piętrze. Podsumowując, praca dziennikarza to piękny i ciekawy zawód, ale jakże trudny.

elusia1 i ewelina1

# Ze szkolnego podwórka...

## Góra grosza - podsumowanie akcji w naszej szkole:

Ia - 64,50 Ib - 17,90 Ic - 13,40 IIa - 32,70 IIb - 200,40 IIc - 30,86

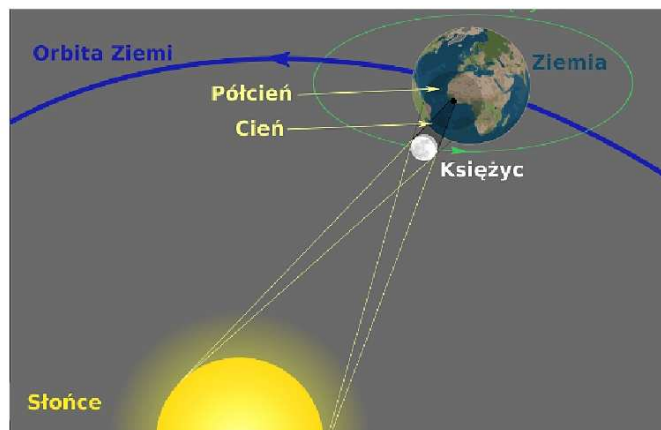
IIIa - 32,20 IIIb - 23,91 IIIc - 48,11 IIId - 14,50 Nauczyciele - 43, 83.

Łącznie: 522,31. Dziękujemy!!!!!!

*dorotka1*

4 stycznia 2011 roku (wtorek) wystąpiło częściowe zaćmienie słońca. Jak podają media to zjawisko sięgało nawet do fazy 82%. Dla tych, którzy nie wiedzą zaćmienie Słońca ma miejsce wtedy, gdy Słońce, Księżyc i Ziemia ustawiają się w jednej linii. W Polsce można było zobaczyć

to rano, od godziny 8.14-11.05. Warto było to zobaczyć, aby oderwać się choć na chwilę od lekcji, a zwłaszcza dlatego, iż kolejne takie zjawisko będzie można zaobserwować dopiero w 2015 roku.



Aktualne wyniki współzawodnictwa o tytuł "Najlepsza klasa w szkole"

Ia 29p. - m. VII Ib 29p. - m. VII Ic 28p. - m. VIII  
IIa 47p. - m. VI IIb 72p. - m. II IIc 51p. - m. IV  
IIIa 51p. - m. IV IIIb 54p. - m. III IIIc 49p. - m. V IIId 96p. - I

## „Limanowa Ski”

7-ego stycznia uczniowie szkoły podstawowej i gimnazjum w Podegrodziu wraz z opiekunami pojechali do Łysej Góry na stok narciarski „Limanowa Ski”. Wyjechali o godz. 8:10, a wrócili około 16:00.

## Jak to niegdyś bywało...

W wsiach Lachów Podegrodzkich zimą nocą grupy kołędujących przebierańców biegają od domu do domu, niosąc mieszkańcom serdeczność życzeń, wprowadzając śmiech, radość i niezwykle przeżycia. Trzydzieści dwa lata temu zawitały do podegrodzkiego domu kultury. I zaglądają tam do dziś. Zmieniła się funkcja ich obchodów, ale zwyczaj żyje. W dawnej tradycji podstawowym celem kołędowania było przyniesienie domownikom pomyślności, dobrobytu, obfitych plonów. Na scenie podarowanie trochę radości, śmiechu, rozrywki. Ale i przypomnienie zwyczajów ojców.

## Łączymy tradycję z nowoczesnością

Podegrodzie jest kolebką kultury Lachów Sądeckich, dlatego staramy się, aby w naszej szkole z jednej strony śledzić współczesne nowinki, poznawać nowe idee, lecz także odwoływać się do tradycyjnej kultury naszego regionu. Każdego roku odbywa się w naszym gimnazjum konkurs podłaźniczek i przegląd grup kołędniczych.



## Zaczynano chodzić po wsi od św. Szczepana....

Wszędzie pojawiały się grupy z gwiazdą. Rozświetloną, kręcącą się gwiazdę kołędnicy przystawiali do okna, śpiewali kolędę lub pastorałkę, dostawali kawałek kołacza, spyrki lub chleba, składali życzenia i biegli dalej. Czasem przychodzili chłopcy z szopką, niosąc budyneczek z postaciami Jezusa, Matki Bożej, św. Józefa, wołu i osła oraz kilkanaście, a czasem kilkadziesiąt wystruganych z drewna lalek, często odzianych w szmaciane ubranka. Lalkami (girgoloki) pokazywali przedstawienie, które zawsze koncentrowało się na biblijnej scenie z Herodem, ale uzupełnione było licznymi scenami o charakterze świeckim, nawiązującymi do dawnego i aktualnego życia wsi. W Podegrodziu najczęściej szalał Turoń, prowadząc Dziada, Żyda, Cygana z Cyganką i Niemego.



## U babci jest słodko, świat pachnie szarlotką....

"Los, ręką do darów szcudrą, niech szczęścia da Ci kwiat za Twoje trudy i dobroć, którą rozjaśniasz świat."

W Polsce 21 stycznia obchodzony jest Dzień Babci, a 22 stycznia Dzień Dziadka.

W tych dniach wszystkie wnuki mają wyjątkową okazję, aby wyrazić swym babciom i dziadkom szacunek i wdzięczność.

To właśnie Dziadkowie wpajają nam zasady moralne, wiarę, przekazują mądrość i doświadczenie życiowe. Ważne jest także ich przywiązanie do rodziny, pracowitość, obowiązkowość a przede wszystkim ich wielkie i otwarte dla nas serce. Nikt inny nie ma tyle cierpliwości i wyrozumiałości. Dziadkowie są również po to, aby rozpieszczać wnuki, a wychowaniem dzieci powinni zajmować się rodzice. Święto Babci i Dziadka pojawiło się u nas w latach 60 lub 70 XX wieku. Nie wiadomo dokładnie kto je



zapoczątkował i w jakich okolicznościach. Jest to święto, które daje radość zarówno wnukom, jak i ich dziadkom. Warto je kontynuować, bo przecież kiedyś dzisiejsze dzieci także będą babciami i dziadkami.

Dzień Babci jest obchodzony nie tylko w Polsce, ale również w wielu innych krajach. Czasem babcie i dziadkowie świętują razem jednego dnia, czasem osobno, niekiedy zaś swój dzień w kalendarzu mają tylko babcie. Święta te przypadają w poszczególnych państwach na inne miesiące.

Źródło: <http://www.asflor.pl/dzienbabci.htm>

ewelina1

## Przepis na pączki

50 dag mąki (3 szklanki), 6 dag drożdży, 6 dag cukru (4 łyżki), 4 żółtka, 1/2 kostki masła, 200 ml mleka (szklanka), 1/2 szklanki cukru pudru, sól, tłuszcz do smażenia (smalec, margaryna), powidła śliwkowe lub dżem z róży lub inny, ew. łyżka spirytusu.

## Następnie...

Drożdże rozpuścić w połowie szkl. ciepłego mleka, dodać łyżkę cukru, łyżkę mąki rozmieszać i odstawić na kwadrans w ciepłe miejsce. Gdy ciasto podwoi swą objętość rozwałkować je na stolnicy

## A dalej...

oprószonej mąką na grubość . 2 cm. Szklanką wykrawać kółka na jedno z nich położyć dżem, konfiturę lub powidła, drugim przykryć i formować w rękę kulki. Uformowane ciasto kładziemy na stolnicy oprószonej mąką i zostawiamy do wyrośnięcia.



## Tłusty Czwartek :)

W ten dzień zwyczajowo objadamy się pączkami i faworkami (w niektórych rejonach Polski zwanych chrustem). Jeszcze jakiś czas temu w polskich domach obok słodkości przygotowywało się też tłuste kielbasy, kasze, słoninę, skwarki i inne potrawy jak najbardziej tłuste. W regionie podkrakowskim tłusty czwartek znany jest także jako "Combrowy Czwartek", było to święto wszystkich krakowskich kramarek i służących.

Tłusty czwartek otwiera ostatni tydzień karnawału i jest wstępem do hucznych, obficie zakrapianych, pełnych obżarstwa zabaw i bali karnawałowych.

ewelina1

Następnie w dużym naczyniu silnie rozgrzewamy dużo tłuszczu i smażymy w nim pączki po 2-3 minuty z każdej strony. Po usmażeniu pączki delikatnie wyjmujemy i odkładamy na bibułę, aby odciekły z nich tłuszcz. Posypujemy cukrem pudrem i ... pączki gotowe. Smacznego.

## Przepis na faworki ( chrust )

40 dag mąki pszennej (2 szklanki), 4-5 żółtek, 2 łyż. masła, 4 łyż. gęstej śmietany, łyż. spirytusu lub octu, sól, cukier puder, cukier waniliowy, tłuszcz do smażenia

Z mąki, jaj, masła, spirytusu (octu) i śmietany ugnieść twarde ciasto (przez kwadrans ubijać mocno wałkiem). Pozostawić na około godzinę w temperaturze 5-8 stopni C. Rozwałkować jak najcieniej i wyciąć paski szerokości ok. 3 i długości 12 cm. Każdy pasek przeciąć w środku wzdłuż na długości ok. 4-5 cm, po czym jeden z końców paska przeciągnąć przez otwór. Ciasto nie powinno być zbyt mocno oprószone mąką, gdyż będzie ona opadać i przypalać tłuszcz.

W garnku rozgrzać tłuszcz (tłuszcz jest gotowy do smażenia, jeśli wrzucony kawałek ciasta od razu wypływa na powierzchnię). Smażyć na jasnożółty kolor. Odsączyć na papierowym ręczniku. Gdy przestygną posypać cukrem pudrem zmieszonym z cukrem waniliowym.. Smacznego.

# D l a d o c i e k l i w y c h . . .

## Jak pokonać stres przed sprawdzianem, kartkówką?

Zapewne prawie każdy z nas uczę się na sprawdzian bądź kartkówkę na ostatnią chwilę. Związane jest to oczywiście z dużą dawką stresu. Przedstawię kilka sposobów jak można się go pozbyć. - Metoda la nóż na gardle.

Polega na tym, że zazwyczaj uczniowie zabierają się za naukę na ostatniej chwili, gdy do zapamiętania jest cały rozdział. Presja sama w sobie mobilizuje do nauki. Nie można wszystkiego zostawić na noc. W ciągu dnia głowa jest bardziej chłonna.

\*Zamiast martwić się na zapas, lepiej wyobrazić sobie, że wszystko pójdzie dobrze. Wyjdź z psem na długi spacer. Porozmawiaj z kimś bliskim, jeśli jest na to jeszcze czas. \*Czy zastanawiałeś się kiedyś, jak oddychasz - przeponą czy klatką piersiową? Okazuje się, że oddychanie przeponą relaksuje i odstresowuje, a oddychanie klatką piersiową wręcz przeciwnie. Po



wdechu trzeba zrobić krótką przerwę. Potem wydech i znowu przerwa. Ćwiczenia oddechowe są skuteczne zwłaszcza przed snem. Niestety, im bardziej staramy się odstresować, tym większe prawdopodobieństwo, że nam się to nie uda. Wielu studentów doświadcza tego tuż przed egzaminem.

Sztuka polega na tym, by przez chwilę o nim nie myśleć.

\*Daj sobie luz. Perfekcjonizm jest najkrótszą drogą do stresu. Pozwól sobie na odrobinę niedoskonałości. Zamiast cały czas zakuwać, obejrzyj jakiś serial. Wycisz się. Nie ze wszystkich egzaminów trzeba mieć zawsze najlepsze stopnie. Źródło: <http://katowice.gazeta.pl/katowice/1,37648,2504248.html>

### Nasza mowa

#### POLECAMY

Totalny słownik  
najmłodszej polszczyzny  
Chaciński Bartek

#### Wyrażaj się czyli nowotwory językowe

ale opcja - fantastyczne, świetne  
bez dżezu - bez sensu  
bije od ciebie - nowoczesna wersja  
wyrażenia: jedzie od ciebie,  
śmierdzisz; eufemizm  
być czeskim (w czymś) - nic nie  
potrafić (w danej dziedzinie)

### "joł, MEN"

chamskie wstrząsy - dyskoteka,  
szczególnie w kurortach  
wypoczynkowych, np. nad morzem,  
czasem na prowincji  
ciąć komara - spać czaić bazę -  
rozumieć, kumać, po prostu czaić  
dać dziaba - dać spróbować,



### Światowy Dzień kota

17 lutego obchodzony jest Światowy Dzień Kota. Święto obchodzone corocznie 17 lutego we Włoszech (od 1990) i Polsce (od 2006) mające podkreślić znaczenie kotów w życiu człowieka, niesienie pomocy bezdomnym kotom i uwrażliwienie ludzi na często trudny koci los. W Polsce obchodzony po raz pierwszy 19 lutego 2006 z inicjatywy Miesięczników "Kot" i Cat Club Łódź. Wojciech Albert Kurkowski, pomysłodawca obchodów tego święta, propaguje akcje pomocy bezdomnym kotom pod hasłem "Rasowce dachowcom", podczas której kluby felinologiczne z Felis Polonia zbierają dary na rzecz pomocy bezdomnym zwierzętom. W akcji biorą również udział schroniska dla zwierząt bezdomnych.

ewelina1

### Ciekawostki dla CiEkAwSkIcH...

\*Królowe niektórych gatunków termitów mogą przeżyć nawet 50 lat.

To prawdziwy rekord wśród owadów.

\*Najdłużej żyjący gatunek żółwia, żyjący na Seszelach dożywa 150 lat.

\*Największe na świecie oczy ma kałamarnica olbrzymia. Ich średnica dochodzi do 40 cm.

Trzy ABSURDY:

Absurd nr 1: W stanie Alabama (USA) zabroniona jest gra w domino w niedzielę.

Absurd nr 2: W miejscowości Fairbanks (Alaska, USA) nie wolno częstować myszy wódką.

Absurd nr 3: Na Alasce (USA) nie wolno budzić niedźwiedzi ze snu zimowego w celu zrobienia im fotografii.

# Na nas zawsze można liczyć!!!

9 stycznia 2011 roku odbył się XIX Finał WOSP. Nasza szkoła już po raz 8 wzięła udział w tej akcji. W tym roku zebrane pieniądze przeznaczone zostały na leczenie dzieci z chorobami nefrologicznymi i urologicznymi.

Ponad miesiąc wcześniej zaczęły się przygotowania. Zaczęliśmy od zbierania złomu ze złota lub srebra, aby przetopić go na srebrne i złote serduszka, które potem będą wylicytowane na aukcjach. Wszystkim zajmowała się pani Barbara Skoczeń, pani Teresa Kula, pani Joanna Janik, pani Joanna Kowalska, a także wielu innych pracowników naszej szkoły. Chętni uczniowie, którzy chcieli zbierać pieniądze dla chorych dzieci, zapisywali się na liście wolontariuszy, która z dnia na dzień była coraz dłuższa. Dwa dni przed finałem odbyło się dekorowanie sali. Przyszło wielu uczniów, którzy z wielkim zapałem pomagali. Efekt końcowy był zachwycający ;)

W dzień Wielkiej Orkiestry Świątecznej pomocy wolontariusze już od samego rana wyruszyli w różne miejsca, aby kwestować. Finał rozpoczął się o godz. 14.00. Początkowo przyszło niewiele osób, ale już po godzinie zrobiło się tłoczno. Na sali nie było osoby, u której chociaż na chwilę nie pojawiłby się uśmiech na twarzy. Wszystko to zawdzięczamy wspaniałym prowadzącym: p. Jarkowi Kowalskiemu i p. Jackowi



Kuli. Między występami odbywało się wiele ciekawych licytacji. Można było wylicytować m.in. złote i srebrne serduszka, wizytę w salonie fryzjerskim, kalendarz z siatkarkami; ogromne, pluszowe serca, kubki i wiele innych atrakcyjnych rzeczy.

Finał WOŚP, jak co roku w naszej szkole zakończył się światłem do nieba. Fajerwerki, które leciały ku niebu były przepiękne. Każdy oglądał je z wielkim podziwem. Nasza szkoła zebrała w tym roku ponad 46 000 zł !!! Głównie zawdzięczamy to wolontariuszom, którzy pomimo mroźnego dnia zbierali pieniądze. Podziękowania należą się wszystkim organizatorom i sponsorom.



Miejmy nadzieję, że w przyszłym roku znowu pobijemy rekord zebranych pieniędzy.

*ewelina1*

Podczas Finału mogliśmy oglądać wiele wspaniałych występów m.in. grupę taneczną break dance "Jump step crew", "Podegrodzkich chłopców", zespół "Małe Podegrodzie", siostry Sabinę i Dominikę Skoczeń.

**Było dużo pracy,  
ale jak zwykle daliśmy radę!**

**SIEMA !!!  
DO PRZYSZŁEGO ROKU!!!**

Główną atrakcją finału był przepyszny tort w kształcie wielkiego serca ufundowany przez firmę "Raj" Andrzeja Stawiarskiego z Gołkowic.



9 stycznia 2011 roku w naszej szkole odbyła się loteria fantowa towarzysząca Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy. Los kosztował 5 zł, a pod koniec imprezy 3 złote. Zabawę fantową przygotowała pani Anita Karpierz wraz z uczniami naszej szkoły. Głównymi nagrodami w loterii było: mp4, radio, odtwarzacz DVD, wieża, przenośne radio i PenDrivy. Losowaliśmy od godziny 14.00 do 20.30. Wszyscy byli bardzo zadowoleni, a zebrane pieniądze zasiliły konto WOŚP!)



# Dobre rady zawsze w cenie...

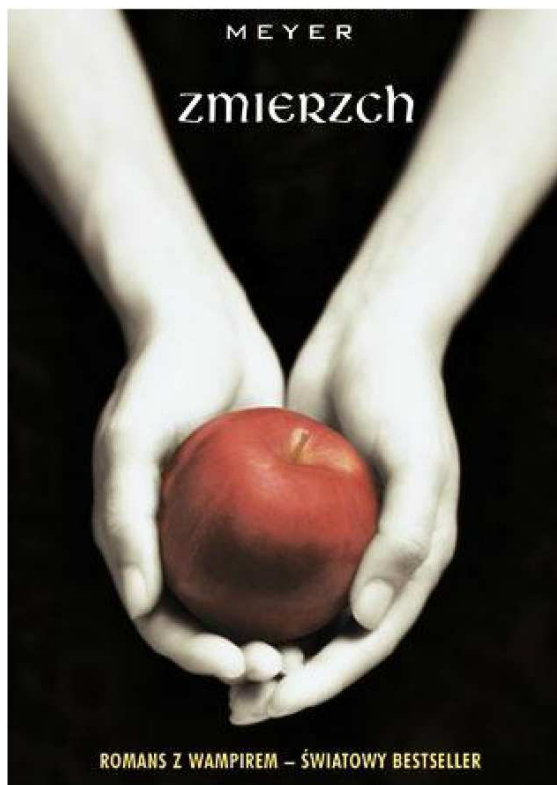
## Chciałabyś, by nauczyciele Cię zauważyli? By zrozumieli, że w tobie też jest coś wspaniałego?

Wybierz nauczyciela, który nie ma o tobie zdania, który praktycznie nie zwraca na Ciebie uwagi. Zaczynaj od małej sztuczki. Zostań po lekcji, zmyj tablice, żeby błyszczała, ponakładaj krzesła na stoliki. Tym trikiem możesz rozpocząć grę. Następnym etapem jest wizyta na konsultacjach. Poproś belfra, by wytłumaczył Ci temat, który właśnie omawiacie. Dasz mu do zrozumienia, że obchodzi Cię przerabiany materiał.. Na następnej lekcji zgłoś się śmiało do odpowiedzi. Oczywiście przygotuj się do niej. Po niedługim czasie (około dwóch lekcjach) zadaj pytanie Czy mógłby pan/pani wytłumaczyć nam jeszcze raz.. To naprawdę działa.

Możesz podejść do niego/niej na przerwie i zapytać się, czy szykują się jakieś konkursy, bo chciałabyś wziąć udział. Spróbuj poprawić jedną lub dwie oceny z kartkówki lub sprawdzianu. Bądź przygotowanym na każdą lekcję w razie, by nauczyciel zrobił niezapowiedzianą kartkówkę. To dość trudne, ale spróbuj pociągnąć tak do końca roku. Twoja ocena końcowa wzrośnie przynajmniej o dwa stopnie wyżej. Oczywiście nie należy przesadzać.

Mam nadzieję, że to wam trochę pomoże by stać się pupilkiem nauczycielki np. od historii. Ale masz zapewnione, że nie będziesz pyтана, co lekcje, bo będzie wiadomo, że wszystko umiesz). Bo umiesz prawda?

Powieść "Zmierch" to pierwszy tom z sagi Zmierch, pióra Stephenie Meyer. Książka ta opowiada o młodej dziewczynie, która zakochuje się w wampirze. Fabuła przedstawia się prosto: urocza, nieśmiała 17-letnia Isabella Swan przeprowadza się do małego deszczowego miasteczka, gdzie nigdy nie dzieje się nic ciekawego i wszyscy wszystko o sobie wiedzą. A jednak miejsce to nie jest aż tak pozbawione zagadek, jakby się to mogło wydawać. Mieszka tam bowiem rodzina Cullenów, skrywająca niebezpieczną tajemnicę: w rzeczywistości wszyscy jej członkowie są wampirami. W nowej szkole poznaje tajemniczego chłopaka, który jej (z niewiadomej przyczyny) nie



lubi. Bohaterka za wszelką cenę, chce się dowiedzieć dlaczego. Akcja książki trzyma w napięciu. Czyta się ją łatwo i dostatecznie szybko., Zmierch to idealna lektura dla każdej nastolatki, spędzającej wieczory w swoim pokoju;

*elusia1*



## <<<<WARTO PRZECZTAĆ

## S P O R T

**Podczas ferii zimowych  
nasi uczniowie nie  
zapominali o sporcie**



## N E W S Y

### „Limanowa Ski”

7-ego stycznia uczniowie szkoły podstawowej i gimnazjum w Podegrodziu wraz z opiekunami pojechali do Łysej Góry na stok narciarski „Limanowa Ski”. Wyjechali o godz. 8:10, a wrócili około 16:00.

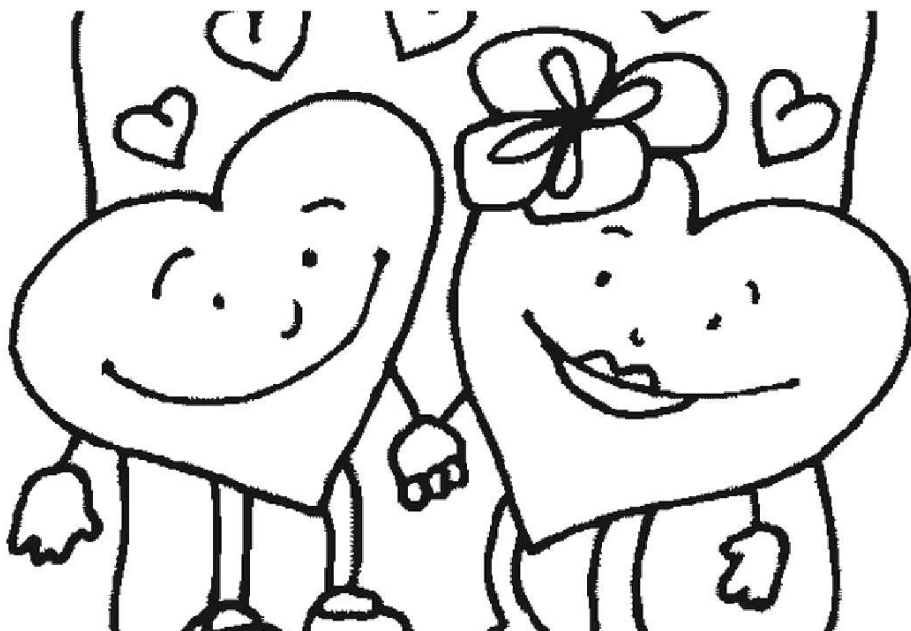
### Łyżwy

27 01.2011r. klasa IIIc z opiekunami, pojechała na łyżwy do Krynicy. W wyjeździe miały uczestniczyć także inne klasy, ale z powodu grypy, całonocna wycieczka została odwołana.

# Walentynkowe różności...

## Cud Miłości

Tak naprawdę wszyscy pragniemy miłości. Zakochać się można w każdym wieku. Siedem, dziesięć, szesnaście, dwadzieścia czy czterdzieści lat. Wiek nie ma znaczenia, ale niestety zawsze znajdzie się ktoś, kto uważa, że twoja miłość jest nieodpowiednia. Tymczasem ja wiem, że odnalezienie swojej drugiej połówki to ogromne szczęście i wspaniały dar. Wiem, że jest ktoś, dla kogoś warto żyć!



>>> \* Za pierwszą walentynkę uznaje się list miłosny księcia Orleanu, który w 1415 r., uwięziony w londyńskim Tower, napisał z okazji dnia świętego Walentego list miłosny i wysłał go do swojej żony.

\* Anna Boleyn od króla Anglii Henryka VIII

otrzymała na walentynki jabłko pokryte różowym lukrem, włożonym do hebanowej szkatułki, wysadzonej perłami.

\* Adrenalina, którą wydzielają gruczoły dokrewne zakochanych, powoduje m.in. rozszerzanie źrenic.

Ktoś kto mnie kocha, potrzebuje i nie widzi świata poza mną. Nie spędzam już wiosennych popołudni, siedząc samotnie w fotelu i oglądając nudny film dla zabicia czasu.

Życie zakochanych nabiera innych barw! Spacer w towarzystwie ukochanego, splecione ręce, czułe słówka, ciepłe spojrzenia, dyskretne pocałunki i wyrwijające się z piersi serce, łomocące jak nigdy dotąd - to właśnie jest pierwsza miłość! Idziesz do szkoły i wiesz, że czeka tam na ciebie ktoś wyjątkowy, że twoje pojawienie się jemu również sprawi radość. Spędzacie razem każdą przerwę i złoście się bo lekcje w osobności są strasznie długie, a przerwy mijają w mgnieniu oka. Ból sprawia każda chwila rozstania. Nie lubisz już samotności,

odosobnienia, a przyjaciele stają się mniej ważni, szkoła przestaje cię interesować, chyba że jako miejsce spotkań. Uczysz się coraz gorzej, bo teraz najważniejszy jest twój związek.

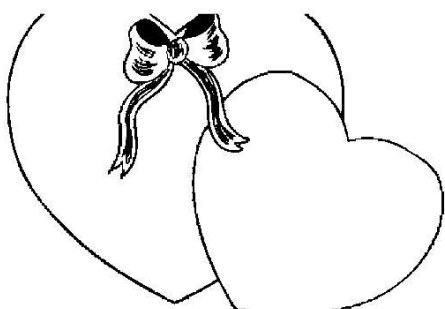
Zbierasz co raz więcej złych ocen, a atmosfera w domu staje się tak napięta, że za chwilę może wybuchnąć. W normalnych warunkach to mogłoby załamać największych twardzieli, ale zakochani potrafią to wszystko przetrwać. Nie zniechęca ich niewyrozumiałość

rodziców i nauczycieli. Wszelkie pouczenia, rady i tłumaczenia, że w tym wieku najważniejsza powinna być nauka, że jeszcze za wcześnie na miłość, nie przemawiają im do rozsądku.

Oni wiedzą swoje. Kochają i chcą być kochani! Mają do tego prawo i nikt nie może im tego zabronić! Oczywiście, że na miłość zawsze jest czas, ale jeśli zdarzy nam się teraz to należy nią żyć i nie dać sobie jej odebrać!

*ewelina1*

Walentynki to święto zakochanych, obchodzone 14 lutego. Nazwa pochodzi od imienia patrona zakochanych, św. Walentego. Tego dnia ludzie wysyłają do ukochanych walentynki wiersze, upominki. Niby wszystko jasne, ale czy wiesz, że...>>>



# WELCOME TO THE ENGLISH ZONE

## FEBRUARY St. Valentines Day

### LOVE

"Love is hard work;  
and hard work  
sometimes hurts!"

### LOVE

Love one another  
and you will be  
happy. It's as simple  
and as difficult as  
that.

### LOVE

Love makes the  
time pass.  
Time makes love  
pass.

True love is like ghosts,  
which everybody  
talks about and few have  
seen.

- La Rochefoucauld

**Idioms** are fun and useful expressions that usually cannot be understood by defining the separate words. For example, if your mother says, "I think it's time to hit the hay", she means, "I think it's bedtime"! You would not be able to understand her by looking up the words hit and hay. Like phrasal verbs, these expressions need to be memorized as a whole. Try visualizing them or drawing pictures when you study them. For example, draw a picture of a cow sleeping in some hay [hel] siano.



**TASK 1.** Look at these love quotes.  
Comment on these quotes about  
love. Do you agree or disagree with  
any of them? >>>

Suggested texts include:  
**WUBMV** - will you be my Valentine  
**xoxoxoxoxo** - hugs and kisses

**LUWAM<3** - love you with all my heart  
**ImRdy4Luv** - I'm ready for love :)  
- I'm so happy, I'm crying  
**ILUVU** - I love you  
Valentine's Day is big business!

You can also send a card to a person you dont know.  
But traditionally you must never write your name on it. Some British newspapers have a page for Valentines Day messages on February 14th. Did you know that in the UK people spend about 503m on cards, flowers, chocolates and other gifts for Valentine's Day? Another way of letting someone know you love them on Valentine's Day is to put an advert in a newspaper. Nowadays web message boards and mobile phone texting are taking over this role.



Valentine's Day, or as it is more formally known, Saint Valentine's Day, is celebrated on 14th February each year. On that day, people send Valentine cards and presents to their husbands, wives, boyfriends and girlfriends. You can also send a card to a person you dont know. But traditionally you must never write your name on it. Some British newspapers have a page for Valentines Day messages on February 14th. Valentine's Day, or as it is more formally known, Saint Valentine's Day, is celebrated on 14th February each year. On that day, people send Valentine cards and presents to their husbands, wives, boyfriends and girlfriends. You can also send a card to a person you dont know.

# Rozrywka...

## UWAGI ZE SZKOLNYCH DZIENNICZKÓW

- \*Nieproszony ukrywa się na zajęciach nieswojej klasy, po czym krzyczy: "A co ja tu robię?".
- \*Michał patrzy na mnie złowieszczo. Chyba coś planuje...
- \*Je chipsy na lekcji. Gdy zobaczył, że wpisuję mu uwagę, zagroził, że wyjmie kanapkę.
- \*Na WFie nosi za małe spodenki. Zapytana dlaczego, twierdzi, że takie są bardziej sexi.
- \*Kowalski nie chce podać swojego nazwiska

## UŚMIECHNIJ SIĘ!

wyszperała dla Was  
elusia1

Katechetka pyta Jasia:

- Jasiu kto zbudował Arkę?
- No... E...
- Bardzo dobrze, siadaj piątka.

Mama pyta się swego synka:

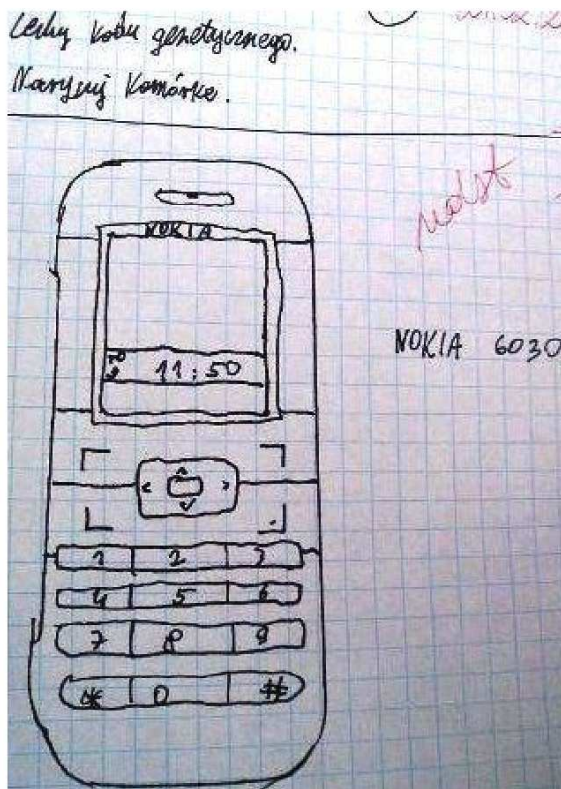
- Jasiu, jak się czujesz w szkole?
- Jak na komisariacie: ciągle mnie wypytują, a ja o niczym nie wiem.

Jasiu oświadcza tacie:

- Tato! Ja już umiem pisać.
- Świetnie synku! Co napisałeś?
- Skąd mam wiedzieć jak nie umiem czytać?

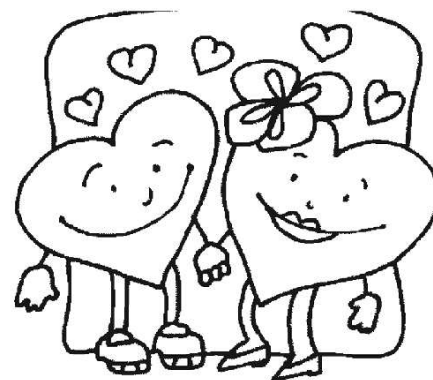
Nauczycielka do Jasia:

- Jasiu dlaczego nie było Cię wczoraj w szkole?
- Bo mama wyprała mi skarpetki.
- I to był powód, żeby nie iść na sprawdzian?
- Nie, proszę pani, ale na tych skarpetkach miałem ściągę.



Jak się ustrzec, by cała szkoła przez taką żabę nie znała twoich sekretów, które starasz się ze wszystkich sił zachować w tajemnicy??

Po pierwsze- trzeba wyśledzić, kto jest tą żabą, czasem wystarczy rozmowa, by dała sobie spokój z paplaniem o Tobie... Gorzej jak trafisz na ropuchę... Takiej to nawet gaz Izawiący nie da rady.. Więc co robić? Po prostu najlepiej poczekać aż się znudzi. Chyba, że jesteś z tych mściwych, ale pięścią nic nie załatwisz! Gorzej, bo ta ropucha zwoła swoją bandę i to już



## Jak to jest gdy "żaby" wokół nas?? :)

Hmm, szkoła to miejsce, w którym gromadzi się wielu ludzi, młodszych czy starszych. Ale nie ten temat chciałabym dziś poruszyć. Żaby - wielkie usta, często z ogromnymi jak talerze oczyma- stereotypowy obraz. Wszędzie się wcisną,, wszystko widzą. W szkole też można spotkać takie "żaby" czy może "ropuchy", jak kto woli. Wszystko widzą, wiedzą, słyszą i oczywiście swoimi szerokimi jak autostrada ustami wszystko "wypaplają".

będzie nie za ciekawa sytuacja.. Ale, nie warto tracić nadziei nawet żaby czy ropuchy mają swoje sumienie, może nie wszystkie, ale jednak.. I nie mówię tu tylko o żabach i ropuchach w rodzaju żeńskim, a owszem takich jest więcej, ale z rodzaju męskiego też się zdarzają. No cóż, chłopcy też mają często "szerokie usta". :)

klaudusia1

**Skład redakcji w roku szkolnym 2010/2011**  
**Redaktor Junior Gazety**  
**Ewelina Bodzony**

Możecie również obejrzeć naszą gazetkę na platformie internetowej [www.juniormedia.pl](http://www.juniormedia.pl)

Dziennikarze:  
Elżbieta Ligas, Nicole Migacz  
Zuzanna Golonka, Monika Lech  
Klaudia Kulak, Katarzyna Kurzeja  
Kinga Konstanty, Dorota Kłag  
Paweł Mikulec, Natalia Maciuszek  
Opiekun Monika Weremczuk  
Skład Jacek Kula



Nasz adres:  
Zespół Szkół Podstawowo -  
Gimnazjalnych w Podegrodziu  
33-386 Podegrodzie 6  
Tel. (18) 4459755  
email: [gim\\_podegrodzie@iap.pl](mailto:gim_podegrodzie@iap.pl)